

## R. Łyczywek

---

### Życie i sprawy adwokatury : myśli - aforyzmy XXXIV

---

Palestra 21/3-4(231-232), 95-96

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

7% spraw powstały kolizje pomiędzy wnioskami oskarżonych a wnioskami ich obrońców, natomiast w 6% spraw oskarżeni w toku rozprawy zrzekli się prawa korzystania z pomocy obrońcy. W żadnej z tych ostatnich spraw sąd nie wyjaśnił jednak przyczyn i motywów decyzji oskarżonych.

Dodać tu też należy, że obrońcy społeczni występowali tylko w 7% zbadanych spraw, a więc dość rzadko, co chyba jest zjawiskiem specyficznym nie tylko dla Związku Radziec-

kiego. Wiemy, że również i u nas przedstawiciel społeczny jest dość rzadkim uczestnikiem procesu.

3. Jakkolwiek przedstawiony obraz regionalnej praktyki radzieckiej w zakresie urzeczywistniania praw i gwarancji praw oskarżonych jest niepełny i dość uproszczony, a żonglowanie przez Martinczika wskaźnikami procentowymi nie zawsze jest właściwe, to jednak kwestie najbardziej zasadnicze rysują się chyba dość jasno.

Jacek R. Kubiak

## ŻYCIE I SPRAWY ADWOKATURY

(myśli — aforyzmy) \*

### XXXIV

*Adwokat albo nie ma klientów, albo nie ma czasu.*

(NAGORSKI)

*Istota adwokatury tkwi w jej samarytańskim charakterze.*

(SASKI)

*Aforyzm, który się nam podoba z profilu, nie powinien być oglądany en face.*

(IRZYKOWSKI)

*Mądrzejszy ustąpi głupszemu, jeżeli głupszy jest od niego mocniejszy.*

(CHWALIBÓG)

*Wiele błędów — powiedział pan K. — powstaje wskutek tego, że nie przerywa się mówcom lub przerywa się im zbyt rzadko.*

(BRECHT)

*Wprost nie do wiary, ile zepsuć mogą przepisy, gdy wszystko jest zbyt dobrze uporządkowane.*

(LICHTENBERG)

*Jedną z radości porządnego człowieka jest to, gdy dostawszy fałszywy pieniądz, wyda go komu innemu.*

(SWIĘTOCHOWSKI)

\* Poprzednie zestawy zamieszczone są w numerach „Palestry” z 1973, 1974, 1975, 1976 i 1977r.

Ma się zwykle tendencję do bagatelizowania tego, czego się nie zna, do przeceniania tego, co się zna; to prawo psychologiczne nazwać by można pychą ignorancji.

(NAPIERSKI)

Etyka przeocza zupełnie, że prawo moralne reguluje nie stosunki człowieka z każdym innym człowiekiem, lecz tylko stosunki człowieka z ludźmi tego samego społeczeństwa.

(KAUTSKY)

Moralność uczonego zabrania mu postuszeństwa wobec jakiegokolwiek autorytetu, gdy tymczasem moralność zawodowa duchownego czy żołnierza to postuszeństwo właśnie nakazuje.

(OSSOWSKA)

Rzucone publicznie podejrzenie rodzi zawsze fałszywe świadectwo.

(MAUROIS)

Jest rzeczą niestosowną, by adwokat przez próżność poszukiwał spraw głośnych, by przez lenistwo unikał spraw uciążliwych, by przez pychę lekcewał sprawy nikczemne, ale jeszcze mniej miałby racji, gdyby przez tchórzostwo odmówił przyjęcia takich spraw, w których potęga i władza mogą budzić lęk.

(FOYOT de la MARCHE)

Czyż nie jest rzeczą słuszną udzielić pomocy temu, przeciwko komu zrzeszone są wszelkie siły ludzkie, temu, kto opuszczony przez przyjaciół, porzucony przez wszystkich, przybity przez długi czas pobyt w więzieniu, ma być wreszcie, w wielkim dniu rozprawy poddany próbie, która zadecyduje być może o jego życiu, a w każdym razie o jego honorze?

(SAILLARD)

Stan obrońcy to zakon rycerstwa cywilnego, niezbędny i niezniszczalny, ustanowiony dla zwalczania dokonywanych nadużyć siły. Obrońcy są urodzonymi przeciwnikami samowoli i przemocy. Stoją po dobrej stronie życia, po dobrej stronie historii. Stoją po stronie sprawiedliwości.

(DESMAREST)

Adwokat na sali sądowej wykonuje funkcję najszlachetniejszą: pomaga temu, kto był zapewne przestępcą, ale w tej sytuacji jest on najstarszy, najbardziej narażony.

(SKALSKI)

Koleżeństwo ujmuje — przez użycie jednego słowa — te wszystkie obowiązki, których muszą przestrzegać w stosunku do siebie wszyscy adwokaci. Ono jest ostoją godności i niezawisłości adwokatury.

(PICARD)

Celem, do którego adwokat dąży, jest przekonanie sędziów. Sędziów zaś może ująć tylko ten, kogo uważają za człowieka prawnego.

(PASQUIER)

W y b r a ł R. Ł y c z y w e k